

p. Mar. S. Kolo
21.10.15

p. Mar. A. Bagieński //
p. Mar. D. Kulmasek

Km 11 W3 | 7795/15
Km 11 A0 | 1183/19

Marszałek

p.o. Zastępcy Dyrektora

wa Łódzkiego

Od: p. J. Dziur

Wysłano: 19 października 2015 10:32

Do: marszalek@lodzkie.pl

Temat: motorówki i skutery na Zalewie Sulejowskim

Katarzyna Głuchacka
p.o. Zastępcy Dyrektora
Marszałka

p. Dy. R. Deluga

Wicemarszałek

Województwa Łódzkiego

Wypr do 100 RS

p. Dy. R. Milutka
21.10.15

Artur Bagieński

Szanowny Panie Marszałku.

Jestem żeglarzem i wędкую z jachtu na środku jeziora. Z tego względu chcę się odnieść do tematu w imieniu takich samych użytkowników jeziora jakim ja jestem. Na stronie www.epiotrkow przeczytałem informację, że Pan Wicemarszałek województwa zamierza wystąpić na sejmiku o uchwalenie " Uchwały dotyczącej używania silników spalinowych na Zalewie Sulejowskim (szczególnie z pewnymi ograniczeniami).

Od samego początku istnienia zbiornika, wszyscy jego użytkownicy przyjeżdżają w tą okolice dla odpoczynku (znam ludzi od Katowic do Warszawy), urwania się od całotygodniowego wysiłku i nabrania otuchy na następny.

Tymczasem po wyroku Sądu Administracyjnego, wszystko zostało przewrócone do góry nogami. Pojawiły się skutery wodne i motorówki, a ich użytkownikom najbardziej zależy na popisach przed turystami brzegowymi oraz żeglarzami, jacy to oni są szybcy, że nawet motorówka policyjna nie jest w stanie ich dogonić.

Nasze jezioro ma piękne pobraże, piękne lasy (często można spotkać stado saren), a jezioro pełne jachtów jeszcze bardziej dodaje uroku. Naliczyłem osiem portów jachtowych i wszystkie są wypełnione prawie w 100%.

Motorowodniacy sugerują, że jak pojawi się na jeziorze kilkanaście skuterów i kilkanaście motorówek, czyli ludzi z kasą, to okoliczne gminy nagle się wzbogacą. Nic bardziej mylnego, żeglarze wyprowadzą swoje jachty na inne, spokojne akweny, a gminy stracą podatek, upadną porty, okoliczne jadalnie, a wraz z nimi podatek, a zwierzęta leśne ukryją się daleko od hałasy. Jezioro opustoszeje za wyjątkiem szybkich motorowodniaków. Turyści brzegowi ze względu na małą atrakcyjność też zaczną szukać innych miejsc do rodzinnego wypoczynku.

Dla wędkarzy brzegowych, ta sytuacja jest obojętna, ale gdy stoi się na środku jeziora na dwóch kotwicach, to łódką wędkarską lub jachtem rzuca na wszystkie strony, a garnki na kuchni trzeba trzymać już na sam ryk sinika (mówię ryk bo hałas jest na poziomie silnia odrzutowego).

Generalnie nie jesteśmy przeciwko sinikom spalinowym pod warunkiem, że ich moc ni będzie przekraczać dziesięć koni mechanicznych, a prędkość osiągana przez te pojazdy nie będzie przekraczać 10 km/godz.

Przy obecnym pozwoleniu bez granic, zaczną zdarzać się wypadki (nawet śmiertelne), jak latem tego roku na Jeziorsku.

Zwracamy się więc do Sejmiku Województwa Łódzkiego o uwzględnienie naszych postulatów i prośb.

Z poważaniem .

Środowisko żeglarsko - wędkarskie (wędkarze wędkujący ze sprzętu pływającego).

Informacja programu ESET Endpoint Antivirus, wersja bazy sygnatur wirusów 12428 (20151019)

Wiadomość została sprawdzona przez program ESET Endpoint Antivirus.

<http://www.eset.pl> lub <http://www.eset.com>

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
DEPARTAMENT I
KANCELARIA MARSZAŁKA

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Kancelaria Marszałka
Data wpływu: 19. 10. 2015
Ilość załączników:

2015-10-20
48466/MC
Ilość załączników:

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Sekretariat Wicemarszałka
Data wpływu: 20. 10. 2015
Ilość załączników: